

Andrzej F. Dziuba

Eucharystia a stare i nowe przymierze

Studia Theologica Varsaviensia 46/2, 107-133

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BP ANDRZEJ F. DZIUBA

EUCHARYSTIA A STARE I NOWE PRZYMIERZE

Msza św. w szerokich analizach ukazywana jest jako ofiara, pascha uczta braterska czy dziękczynienie. Wszystkie te określenia w swej istocie zwracają uwagę na jeden z aspektów tego wydarzenia zbawczego, ale nie obejmują treściowo całego bogactwa tej Wielkiej Tajemnicy Wiary¹. Razem zsumowane dają głębsze zrozumienie, choć sama droga ku niemu jest długa i ciągle aktualna w kategoriach wiary, zwłaszcza gdy jest ona ubogacona nadzieją i miłością zbawczą².

Jednym z haseł wywoławczych Eucharystii, które pojawia się często na kartach Pisma Św. i w Liturgii jest Przymierze. Odwołanie się do niego występuje we wszystkich opisach ustanowienia Eucharystii (por. Mt 26,26-30; Mk 14,22-25; Łk 22,19-20; 1 Kor 11,17-27). Zresztą jest to termin stosunkowo często obecny na kartach obu testamentów. Jako o Nowym Przymierzu mówi wprost Ewangelista Łukasz i apostoł Paweł. Zapewne zatem tak ważne dla całego przepowiadania o Eucharystii są określenia użyte przez Jezusa Chrystusa: „we Krwi Mojej” (Łk 22,20) i „moja Krew Przymierza” (Mt 26,28). Przesłanie to zapewne ma znaczenie egzystencjalne dla religijnej wiary. W szczególnie uroczysty sposób nawiązuje do nich modlitwa konsekracyjna, kiedy celebrans bierze do rąk kielich, wypowiada słowa: *Bierzcie i pijcie z niego wszyscy. To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów.*³

¹ Por. Druga aklamacja po przeistoczeniu, w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 317*.

² Por. KL 14.

³ Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna (Kanon rzymski), w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, s. 316*. Por. J. Giblet, *L'Alleanza di Dio con gli uomini*, w: *Grandi temi biblici*, red. J. Giblet, Alba 1968, s. 38; A. Vanhoye, *La nuova alleanza nel Nuovo Testamento*, Roma 1984, s. 47; H. Frankemölle, *Jahwebund und Kirche Christi. Studien zur Form-Traditionsgeschichte des „Evangeliums“ nach Matthaus*, Munster 1974, s. 37-40; J. Lecuyer, *La sacrifice de la Nouvelle Alliance*, Lyon 1962, s. 189-192; J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza – Nową Paschą*, Katowice 1977, s. 150.

Sam Jezus Chrystus, w czasie swego publicznego nauczania, tylko jeden raz używa terminu „przymierze”, właśnie w czasie ustanowienia Eucharystii. Natomiast szczególnie często termin ten występuje w Liście do Hebrajczyków (por. Hbr 7,22; 8,6-10; 9,1.4.15.20; 10,16.29; 13,20). Świadczy to zapewne o znaczeniu tego słowa, a więc i instytucji przymierza i jego miejscu w życiu oraz dziejach historii zbawienia. Przymierze zaproponowane przez Boga to swoisty rodzaj porozumienia partnerskiego, znak życzliwości Boga wobec stworzenia, dar i zarazem gwarancja wierności Boga wobec człowieka czy wreszcie wyraz opatrnościowego bycia Boga w dziejach ludzi i świata. Więcej, to przejaw miłosierdzia ukazującego Bożą wszechmoc, znak Jego upodobania w człowieku, Jego opiekuńczość, ojcostwo i błogosławieństwo. Z drugiej jednak strony stawia ono wymagania wierności Bogu, odpowiedzialności za swoje czyny, świadomości konsekwencji złamania owej umowy, owego porozumienia zawartej przez partnerów.

I. PRZYMIERZE W STARYM TESTAMENCIE I WE KRWI CHRYSZTUSA

Tematyka ta, i to w różnych kontekstach oraz specyfikacjach treściowych oraz formalnych jest wyjątkowo często obecna, tak w kontekście Ludu Bożego jak i wybranych, indywidualnych reprezentantów narodu. Na kartach dziejów zbawienia było ono zawierane wielokrotnie, w różnych formach, ale zawsze z inicjatywy samego Boga⁴. To wyjątkowe zbliżanie się Boga do ludzi stanowiło jednocześnie wyraz Jego miłości, połączonej z wielorakimi darami, a zwłaszcza błogosławieństwem, które było wyjątkowym gwarantem twórczej przyszłości. Oto wiele znaczące przymierze z Noem, dotyczące całej ludzkości i całego stworzenia (por. Rdz 6,16-17), przymierze z Abrahamem (por. Rdz 15,18-21), z Izaakiem i Jakubem (por. Rdz 15,2-5.13.16.18; 17,2-8; 26,3-5) oraz szczególnie ważne, przymierze z Izraelem, zawarte na Synaju, na szczególnej Górze za pośrednictwem Mojżesza (por. Wj 34,27-35).

Istotą przymierza na Synaju była umowa między Bogiem jako Królem Izraela a poddanym Mu ludem. To były dwustronne zobowiązania dotyczące obietnic Boga oraz zobowiązań Izraela. Spotkanie daru

⁴ *Wielokrotnie zawieraleś przymierze z ludźmi* (Czwarta Modlitwa Eucharystyczna, w: *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, s. 329*).

i odpowiedzi. Dla ich podkreślenia, w sensie zewnętrznym oraz liturgicznym, towarzyszyły im uroczyste ofiary całopalenia oraz biesiadne⁵. Od momentu jego zawarcia Izrael stał się państwem teokratycznym, a naród wybranym i cieszącym się szczególnymi przywilejami, zwłaszcza bycia szczególną własnością Boga. To nakłada zobowiązanie świętości bycia „narodem świętym” (por. Kpł 19,2; 11,41-45).

Podążając dziejami zbawienia warto przypomnieć, że w czasach królewskich Izrael często ulegał zapominaniu Prawa, a konsekwencją była niewierność przymierzu i często związek z tym kary. Dlatego prorocy określali niewierność jako postawę nierządnicę (por. Oz 1-3; Iz 1,2-4; Jr 2,1-32). W konsekwencji przyszło wygnanie, deportacja do Babilonu i niewola, a zwłaszcza utrata Świątyni, co oznaczało utratę możliwości sprawowania jedyne go kultu. W tym kontekście wymownie brzmią słowa proroka, które nakreślają przepelnioną nadzieją perspektywę: *Oto nadchodzą dni, kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judy nowe przymierze (...). Po tych dniach – wyrocznia Pana: umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercach* (Jr 31,31-34; por. 32,40). Nowość oczekiwanego przymierza, innego niż synajskie, znaczone jest niebywałym związkiem i bliskością Jahwe. Wydaje się zatem, że nie chodzi tutaj już tylko o związki cielesne z Abrahamem, ani o prawo, ale o nowe prawo i nowe serce⁶.

Oczywistym jest, że Bóg w swej wierności nigdy nie odwołał przymierza synajskiego, co więcej, oczekuje pełnej wierności wobec niego. To znak Jego wierności danym obietnicom i konsekwencja miłości wobec człowieka. Zatem do narodu żydowskiego należą *przybrane synostwo i chwała, przymierze nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała* (Rz 9,4-5). Przecież w kategoriach zbawczych *dary łaski i wezwania Boże są nieodwołalne* (Rz 11,29). W praktyce jednak Izrael złamał przez swe niewierności zawarte przymierze, zawiódł Boże zaufanie (por. Jr 31,32) i stąd stało się ono nieaktualne (por. Hbr 8,9.13).

Mimo wyjątkowości wyboru narodu izraelskiego, w perspektywie historii zbawienia to jednak tylko przygotowanie i archetyp dosko-

⁵ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, Katowice 1985, s. 39; E. Zaliszewski, *Instytucje biblijne*, Pelplin 1985, s. 113-115.

⁶ Por. A. Vanhoye, *La nuova alleanza*, s. 40-56; J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, Kraków 2005, s. 40; I. de La Potterze, *La connaissance de Dieu dans le dualisme eschatologique d'après I Jn, II, 12-14*, w: *Au service de la Parole de Dieu. Melanges offerts à A.M. Charue*, Gembloux (b.r.w.), s. 86-92.

nałego przymierza, zapowiedzianego w przyszłości, w nowości czasów wraz z pojawieniem się Mesjasza (por. Hbr 9,9)⁷. To oczekiwane i ostateczne przymierze zostało zawarte na Golgocie w cierpieniu i krwawej Ofierze Krzyża Jezusa Chrystusa. Sam Chrystus wskazuje, modląc się nad kielichem wieczerzy: *Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi Mojej*, że Krzyż jest najdoskonalszą drogą Nowego Przymierza. Przecież Chrystus jest ostatecznie jedynym i ostatecznym pośrednikiem Nowego Przymierza, na mocy swej zbawczej ofiary: przez śmierć i własną krew (por. Hbr 9,11-22; Rz 3,25; 1 Kor 11,25)⁸, która finał osiąga w zmartwychwstaniu. *Jego śmierć jest zawarciem Przymierza, które oznacza niejako braterstwo krwi między Bogiem i człowiekiem (...). Ten, który jest Synem Bożym i jednocześnie człowiekiem, daje się Ojcu w swej śmierci i okazuje się być tym, który nas wszystkich wprowadza do Ojca. Teraz Chrystus rzeczywiście zawiązuje braterstwo krwi, wspólnotę Boga i człowieka. Otwiera drzwi, których my, ludzie, nie potrafimy otworzyć.*⁹

Śmierć Jezusa na Krzyżu oznacza zapoczątkowanie Nowego Przymierza. Jednak o jego niekończącej się wartości, doskonałości i powszechnym zakresie decyduje zmartwychwstanie Chrystusa, a więc Jego wyjątkowy dar niepowtarzalnego zwycięstwa. To pytanie o Jego wejście do chwały Ojca, połączone z darem Ducha Świętego, zaofiarowanym na dalsze dzieje historii zbawienia. Zatem same słowa ustanowienia Eucharystii nie wystarczają, a także sama śmierć w paschalnym misterium to za mało¹⁰.

Znak śmierci Jezusa, jako Zbawiciela na Krzyżu oznacza zapoczątkowanie zupełnie innego przymierza. O jego wartości, doskonałości i szerokim zakresie dobra decyduje zmartwychwstanie Chrystusa, szczególny dar miłości i zwycięstwa. To pytaniem o jego zbawcze wejście do chwały oraz dar Ducha Świętego, zaofiarowany dalszej historii zbawienia. Słowa mandatu eucharystycznego winny być zatem ewangelizacyjnie dodatkowo wzmocnione i ubogacone, gdyż tutaj

⁷ Por. KK 9; G. Helwa, *Alleanza nuova nel Cristo Gesu*, „Rivista di vita spirituale” 29(1975), s. 131-137; G. Witaszek, *Zycie religijne w Biblii*, Lublin 1999, s. 63-65.

⁸ Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, Citta del Vaticano 2007, 9: KKK 613; 1182; C. Spicq, *La teologie des deux Alliances dans l'Épître aux Hébreux*, „Revue des sciences philosophiques et théologiques” 33(1949), s. 22-26; G. Helewa, *Alleanza nuova*, s. 132-133; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 93-101.

⁹ J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 40-41; Por. Jan Paweł II, Encyklika o Eucharystii. Anioł Pański, 30.03.2003, „L'Osservatore Romano” 24(2003) nr 5, s. 51.

¹⁰ Por. J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 41.

sama Eucharystia i zbawcza śmierć nie wystarczą, choć oczywiście zbawczo są wystarczające i w pełni skuteczne, i to już na zawsze¹¹.

Ostatnia Wieczerza zdecydowanie różni się w stosunku do ofiar Starego Przymierza, mimo zbliżonych pewnych zewnętrznych form, a także przede wszystkim w stosunku do Ofiary Krzyżowej Baranka paschalnego, owego nowego centrum paschalnego. Przecież w Wieczerniku Jezus utożsamiał się osobowo z połamanym chlebem i podawanym w kielichu winem, mówiąc: *To jest Ciało moje, Ten kielich (...) we Krwi Mojej*. Chrystus, rozważając na ówczesnych antenach różnych rozgłośni tamtejszej kultury swoje życie, jasno wskazuje na niezbędną drogę śmierci, która była drogą, a nie kresem. To droga, na której rozdał samego siebie, jako rozdartego na Ciało i Krew, więcej ciągle nadal rozdaje siebie¹². Mając na względzie ofiarniczy charakter zbawczych czynności paschalnym, można mówić o „wydaniu” i „przelaniu”, ciągle trwającym. To całe bogactwo Starego Przymierza znalazło swe miejsce w nowym, więcej ono zostało dopiero tutaj w pełni ukazane, rozwinięte i skuteczne¹³. W nim właśnie moc Boża, już nowa zbawczo postanowiła zawrzeć w Eucharystii obecność ofiary Krzyża.

Ważnym jest świadomość, iż Jezus Chrystus przekazał uczniom zobowiązanie czynienia Wieczery na swoją pamiątkę, jako zobowiązanie z Wieczernika: Zatem określenie apostoła narodów: *ilekroć spożywamy ten chleb i pijemy kielich, śmierć Pańską głosimy, aż przyjdzie* (por. 1 Kor 11,26), jest ważnym wskazaniem widzenia Eucharystii, wraz z jej odniesieniem ku perspektywie zbawczej. To ubogacające oczekiwanie spełniania eucharystycznych gestów i słów Pana, aktualizujących śmierć i zmartwychwstanie, a jednocześnie oczekiwanie i powrót w chwale. Trwanie w nauce Apostołów jest wówczas pewnym ideałem wspólnoty wiary i łamania chleba zadany jako jedno z podstawowych zadań Kościoła (por. Dz 2,42-46; 20,7-11; 27,27.35). Przecież łamanie chleba to pierwotna nazwa Eucharystii, jakże bliska realiom spotykających się braci i siostr. Dla głębszego zrozumienia nie można pominąć świadectwa, które jest przede wszystkim owocowaniem Eucharystii. A więc wiary, nadziei i miłości, które otwarte są na pozytywny, i zarazem twórczy i pełen wolno-

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. tamże, s. 30-34.

ści oraz odpowiedzialności znak wskazujący na rzeczywistość kultu otwartego na znaki świadectwa.

Eucharystia jawi się zatem jako życiodajny fakt śmierci Chrystusa, jej związku z Ostatnią Wieczerzą i wspomnieniem poleceń Jezusa, podjętych przez Apostołów i kontynuowanych w Ludzie Bożym Nowego Przymierza. Widać stąd całkowitą tożsamość Eucharystii z Krzyżem, a więc między dwoma ofiarami, choć różnią się one składaniem ofiary: na Krzyżu w sposób krwawy, natomiast we Mszy św. w sposób bezkrwawy. Dzięki tym staraniom jest ona jednak nadal skuteczna zbawczo¹⁴. Dokonuje się to dzięki temu przymierzu, które *wypisane niezmywalnymi literami Krwi Chrystusa, cichego, spokojnego i łagodnego Baranka, ofiarowanego bez żadnego przymusu, by zadośćuczynić za grzechy świata*¹⁵, staje się obecne i potwierdza się w każdej celebracji liturgicznej, która uświęca Kościół. Odnawia się ono wciąż, i takim już będzie aż do skończenia czasów, a jego moc zbawcza jest zawsze aktualna. Chrześcijanom żyjącym we wszystkich epokach i wszędzie tam, gdzie sprawowana jest święta Wieczerza, zapewnia możliwość osobistego uczestnictwa w Nowym Przymierzu, a przede wszystkim w doznawaniu zbawiennych jego skutków. *W Eucharystii urzeczywistnia się pamiątka Nowego Przymierza, przez które Chrystus na zawsze zjednoczył się z Kościołem, swoją umiłowaną Oblubienicą, za którą wydał samego siebie*¹⁶. Przez nią, aż do skończenia czasów, nieustannie odnawia się to Nowe i wieczne Przymierze Boga z ludźmi, już teraz zawsze oparte na paschalnej ofierze Jezusa Chrystusa.

II. RELACJE MIĘDZY PRZYMIERZEM NA SYNAJU I OSTATNIĄ WIECZERZĄ

Tekst ustanowienia Eucharystii, przypomniany w różnych formach na kartach Pisma Św., jest tutaj szczególnie wymownym, jego czas bowiem zanurzony jest w Przenajświętszej Krwi Jezusa z Nazaretu (por. Mt 26, 17-29; Mk 14, 12-25). Ma to ściśle odniesie do ewangelicznego opisu w całych dziejach zbawienia, w licznych kontekstach oraz odniesieniach. To dotykane wielu bogatych przestrzeni Przy-

¹⁴ Por. BF VIII 321.

¹⁵ Jan Paweł II, *Paschalne Triduum męki i zmartwychwstania Chrystusa*. Audiencja generalna w Wielką Środę. 8.04.1998, „L'Osservatore Romano” 19(1998) nr 5-6, s. 27.

¹⁶ KK 6.

mierza, a szczególnie Przenajświętszej Krwi Jezusa. Jako swoiste dopowiedzenie, wyjątkowo wymowne, staje przepowiadanie pawłowe, które jest świadectwem wiary pierwotnego Kościoła, a więc szczególnie żywej tradycji (por. 1 Kor 11,23-34). Sięgając bardziej wstecz należy tutaj odwołać się do prawdy przymierza pomiędzy Bogiem a Narodem Wybranym na Synaju. To sięganie korzeni, które jednak w Chrystusie zyskały nową jakość. Praktycznie, to jest dojrzewanie, które jak się okazuje wymaga czasu oraz osobowego rozeznania¹⁷.

Cała historia zbawienia, wszystkie jej symbole i znaki były ukierunkowane ku Jezusowi Chrystusowi, zapowiedzianemu Mesjaszowi Nowego Przymierza. Przecież ostatecznie *wszystkie obrzędy i ofiary, figury i symbole <<Pierwszego Przymierza>> Bóg ukierunkował ku Chrystusowi*¹⁸. To w praktyce droga odkrywania sensu Ewangelii, jej przesłania zbawczego, co pomaga znacznie w zrozumieniu oraz poprawnej interpretacji Starego Przymierza. Jednak cała wiara Nowego Ludu Bożego, jeśli chce być autentyczna i kościelna, zawsze winna odwoływać się do wiary Apostołów. Oczywiście, nie oznacza to pominięcia tradycji Starego Przymierza.

W nowej ekonomii zbawienia, a więc w Jezusie Chrystusie można łatwo dostrzec zbawcze relacje między ekonomią Synaju i ustanowienia Eucharystii. *Analogicznie, jak Przymierze na Synaju, przypięczone ofiarą i pokropieniem krwią, podobnie gesty i słowa Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy kładły fundamenty nowej wspólnoty mesjańskiej, Ludu Nowego Przymierza*¹⁹. To był szczególnie twórczy fundament rodzenia się, a następnie trwania nowej wspólnoty zbawczej. Gwarancją jej trwałości była krew Jezusa Chrystusa i Jego zobowiązanie wierności orędziu Ewangelii.

Trzeba zauważyć, że starotestamentalne Przymierze na Synaju i nowość Góry Błogosławieństw noszą wyraźne podobieństwa i są ze sobą twórczo oraz zbawczo powiązane. Chrystus w Wieczerniku wskazywał m.in. na zbawczą „Krew Przymierza” (Mt 26,28; Mk 14,24), upatrując w niej ważny znak Nowego Przymierza. Podkreśla to także już Mojżesz, przypominając wskazania dla Mesjasza:

¹⁷ Por. E. Hamel, *Les dix paroles. Perspectives bibliques*, Bruxelles – Oaris – Montreal 1969, s. 145-147; J.A. Fitzmyer, *Saint Paul and the Law*, Washington 1967, s. 35; R. Schnackenburg, *Nauka moralna Nowego Testamentu*, Warszawa 1983, s. 341; J. Kudasiwicz, *Cechy specyficzne etosu biblijnego*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 14: *Chrześcijańska duchowość*, red. B. Bejze, Warszawa 1981, s. 84; H.D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, Brescia 1975, s. 107.

¹⁸ KKK 522; por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 35-37.

¹⁹ Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 21.

To jest Krew Przymierza, która odnosi się do Przymierza na Synaju (por. Wj 24,8; Za 9,11). Stanie się ona zadatkim skutecznym w Nowym Przymierzu przelanej Krwi Zbawiciela²⁰.

Oto Stare Przymierze spełniło się na Synaju (por. Wj 24,1-11), spełniając jednocześnie ówczesne oczekiwania historii zbawienia, choć jednocześnie otwarte ku zbawczej przyszłości (por. Mt 26,17-29; Mk 14,12-25; Łk 22,7-20; J 13,14-20; 1 Kor 10,16-17; 11,23-26). Wszystko to spełnia się na Górze Synaj, znaku Przymierza (por. Wj 24,1-11), a w Nowym Przymierzu na górze, która niesie ukrzyżowanego Pana (por. Mk 14,15). To swoista uczta pielgrzymów, w drodze Synaju czy Golgoty, które wytyczają dalsze drogi i perspektywy (por. Wj 24,4; Mt 14,26). Pośrednikiem, symbolem dzieł Starego Prawa jest Mojżesz (por. Wj 24,2-3), ale jednocześnie jest on zapowiedzią Jezusa Chrystusa (por. Hbr 9,15; Mt 26,17-19). Jakże ważna jest ich zbieżność. Zarówno Mojżesz jak i Jezus są głównymi postaciami tych opisów, ale trzeba ich poprawnie rozumieć, a przede wszystkim zrozumieć. Obaj reprezentują tego samego Boga. Mojżesz przez wstępowanie na górę i zstępowanie z niej oraz przebywanie w obłoku przypomina Jezusa, który zstąpił i wstąpił do nieba. Mojżesz wstawiał się do Boga za narodem izraelskim (por. Lb 11,2; 21,7; Ps 106,23), Chrystus zaś prosi Ojca za Nowym Ludem, czyli Kościołem (por. J 17,6-26; Hbr 7,25; 9,24). To jest skuteczna prośba obu Przymierzy²¹.

Stare Przymierze, przymierze Mojżesza wskazuje na „krew Przymierza” (por. Wj 24,8), natomiast nowe dokonuje się we Krwi mojej, powie sam Jezus Chrystus, Ofiara tego Przymierza (por. Łk 22,20). Mojżesz pokropił lud krwią z cielców i powiedział: *Oto krew przymierza* (Wj 24,8; por. Hbr 9,20). Wówczas była ona skuteczna i pełniła swą funkcję Przymierza. Jednak Jezus wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał uczniom mówiąc: *Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza* (Mt 26,28; Hbr 10,20). Stara jedność z Bogiem to wspomniana pamiątka, która była częścią ofiary

²⁰ Por. J. Giblett, P. Grelot, *Przymierze*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1973, s. 827; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki T. 1*, red. S. Łach, M. Filipiak, Lublin 1975, s. 133; S. Łach, *Księga Wyjścia*. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz, Poznań 1964, s. 177-180; H. Langkammer, *Etyka Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, s. 13-37; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 33-42.

²¹ Por. J.K. Nagórny, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, Lublin 1989, s. 91-180; G. Helewa, *Alleanza nuova*, s. 121-137; J. Kudasiewicz, *Historia czy ekonomia zbawienia?*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 28(1981) z. 1, s. 87-102.

spalanej na ołtarzu dla Boga (por. Kpł 2,2; 6,8; 9,20). Zapewne dlatego Jezus Chrystus polecił czynić to na swoją pamiątkę. Wówczas znaczenie miało, żeby określone szczegółowymi przepisami fragmenty ciała zwierzęcia ze składanej w ofierze ofiary biesiadnej były spalane na ołtarzu (por. Kpł 3,1-5). To część ofiary, ale nie ogarnięta formalizmem. Warto pamiętać, że ta część ofiary biesiadnej w liturgii świątynnej była nazywana pamiątką. To szczególnie ważne słowo. To rzeczownik pamiątka pojawia się w ustach Pana Jezusa, kiedy mówi: *To czyńcie na moją pamiątkę* (Łk 22,19, por. 1 Kor 11,24-25). Czasem sugeruje się, że w jakimś sensie odpowiednikiem starotestamentalnej pamiątki może być Wniebowstąpienie Pana Jezusa (por. J 6,53-63)²². To ciekawa idea, zwłaszcza w kontekście interpretacji historio-zbawczych.

Na znak przymierza sami Izraelici odnosili się ze szczególnym szacunkiem do ołtarza ofiarnego oraz księgi, a szczególnym wyrazem przymierza było skropienie krwią (por. Wj 24,8). To były najdroższe znaki Starego Przymierza, zwłaszcza w publicznym kulcie w świątyni Jerozolimskiej. Natomiast u początków Nowego Przymierza Jezus podał uczniom kielich własnej Krwi, choć przygotował ich – w pewnym sensie – przez celebrację starotestamentalnej uczty paschalnej (por. Mt 26,27). Podczas uczty jedli wszyscy z tego, co zostało ofiarowane, co było prawną tradycją Starego Przymierza (por. Wj 24,11). Natomiast podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus powiedział: *Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy* (Mt 26,26). Nowe otwarcie, nowa perspektywa. Uczta Starego Przymierza, u podnóża góry Synaj zgromadziła cały lud izraelski, i faktycznie w pełni tylko oni w niej uczestniczyli (por. Wj 24,1-3). Zaś Nowe Przymierze, Wieczernik mówi o Krwi wylanej *za was i za wielu* (Mt 26,28). Nowość ewangelicznego otwarcia. Chociaż Jezus umarł za wszystkich ludzi, to jednak pytaniem pozostaje zbawcze odniesienie skuteczności Jego dzieła (por. J 11,52; 2 Kor 5,14-15; Tt 2,11)²³.

²² Por. KKK 1091, 1104; C. Spicq, *La teologie des deux Alliances*, s. 18-22; J. Gible, *L'Alleanza di Dio*, s. 35-42; T. Toffi, *Carita, esperienza di Spirito*, Roma 1978, s. 55-57; P. Neuenzeit, *Das Herrenmahl. Studien zur paulinischen Eucharistieauffassung*, Munchen 1960, s. 220-224; W. Hryniewicz, *Wcielenie a misterium paschalne*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 26(1979) z. 2, s. 53-65; J. Jeremias, *The Eucharistic Words of Jesus*, Oxford 1955, s. 163-170.

²³ Por. H.D. Wendland, *Etica del Nuovo Testamento*, s. 156-160; T. Goffi, *Carita*, s. 107-101; A. Jankowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków 1987, s. 168-170; B. Häring, *Liberi e fedeli in Cristo. Teologia morale per preti e laici. T. 1*, Roma 1980, s. 159-161.

W kontekście pewnych dyskusji warto zauważyć, że w Mszał Rzymskim występuje znajdująca się u synoptyków formuła „za wielu”. Wyrażenie to jest wiernym tłumaczeniem łacińskiego „pro multis” od zawsze występujące w Rycie Rzymskim i anaforach wschodnich. Będąc otwarte na włączenie w sferę zbawienia wszystkich osób, uświadamia jednak potrzebę ich odpowiedzialnego współdziałania w tym dziele²⁴.

Nigdy nie można zapomnieć, że eucharystyczna biesiada, uczta Jezusa Chrystusa ma charakter religijny, ze wpisanymi zbawczymi odniesieniami. Sprowadzanie jej tylko do innej sfery jest nieporozumieniem. Jednak czasem akcentuje się, że w zewnętrznym znaku rodzaju ofiary składanej Bogu w Starym Testamencie było spożywanie posiłku, bowiem wskazuje się, że jedli i pili (por. Wj 24,11). W tym duchu Apostołowie zasiedli z Jezusem z Nazaretu przy stole i spożywali z Nim uroczysty posiłek. W obu przypadkach byli zgromadzeni wokół ołtarza (por. Wj 24,7) czy stołu (por. Mt 26,20), widzianych jako szczególne znaki zewnętrznej jedności. Religijny charakter uczty eucharystycznej szczególnie podkreśla św. Paweł: *Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?* (1 Kor 10,16; por. 1 Kor 11,26-27)²⁵. W tym kontekście zauważa się wyjątkowo twórcze zobowiązanie do pracy duszpasterskiej, aby w tym miejscu ożywiła się miłość do Chrystusa Eucharystycznego, a w Nim do siostr i braci.

Pismo Św. pokazuje, że na ofiarę Starego Przymierza składano zwłaszcza cielce (por. Wj 24,5), natomiast w Nowym już Baranka Bożego, Baranka paschalnego. W czasie Ostatniej Wieczerzy Pan Jezus wspomina o rozdzielaniu swojego Ciała i Krwi. Wskazuje to wyraźnie na Niego jako na ofiarę. Według teologii św. Jana wspomniana uczta była wieczerzą pożegnalną, a Jezus, nazwany przez Jana Chrzciciela Barankiem Bożym, umarł dokładnie w czasie, gdy w świątyni Jerozolimskiej zabijano baranki ofiarne. Według synoptyków, Ostatnia Wieczerza była ucztą paschalną, w trakcie której spożywano baranki przepisane prawem Starego Przymierza. Celebracja dokonywa-

²⁴ Por. Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Pismo do Przewodniczących Krajowych Konferencji Biskupich na temat tłumaczenia wyrażenia „pro multis”*, 17.10.2006, „Anamnesis” 13(2007) nr 2, s. 8-9.

²⁵ Por. P. Buis, *La notion d'alliance dans l'Ancien Testament*, Paris 1976, s. 15-19; K.J. Nagórny, *Teologiczna interpretacja*, s. 100-101; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 15-18; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, s. 130-134.

ła się także z użyciem czary (por. Wj 24,6) lub kielicha (por. Mt 26,27). Natomiast w obrazie narodu wybranego Mojżesz ustanowił dwanaście stel. Czyli pionowych kamieni symbolizujących dwanaście szczepów, pokoleń Izraela (por. Wj 24,4). Nowe Przymierze zaś znaczone jest dwunastoma Apostołami, z którymi Jezus zajął miejsce u stołu Ostatniej Wieczerzy. Teologiczne symbole dynamiki historii zbawienia, jej trwania, a jednocześnie i rozwoju w pełni dynamiki starej i nowej ekonomii zbawienia²⁶.

W całym procesie przygotowania do uczty paschalnej ważna rola przypada młodzieńcom izraelskim, którzy, działając na polecenie Mojżesza, składają ofiarę (por. Wj 24,5). Podobnie, w nowej ekonomii Piotr i najmłodszy uczeń Jan, którym Jezus nakazał poczynić starania i przygotować ucztę paschalną (por. Łk 22,7). Ważnym jest wskazanie warunków zawarcia przymierza, co Mojżesz głośno wyraża poprzez odczytanie ludowi Księgi Przymierza, a której przesłanie zostaje przyjęte z aprobatą i gotowością spełniania (por. Wj 24,7). Natomiast w Nowym Przymierzu Jezus obmyje Apostołom nogi i poleci im, aby Go naśladowali, choć to wydaje się trudne do pełnego zrozumienia (por. J 13,3,15)²⁷. W całości widać wewnętrzny związek obu ofiar, zwłaszcza w ich wymiarze odniesienia do przymierza, oczywiście w jego dynamice historio-zbawczej. Przymierze synajskie miało charakter paschalny i było wspomniane w dorocznej uroczystości Paschy. Było to wielkie wydarzenie zbawcze zapisane w dzieje Ludu Starego Przymierza. Dar Ostatniej Wieczerzy był natomiast ucztą paschalną Nowego Przymierza, spełnionym w mocach samego Jezusa Chrystusa, Baranka nowej drogi zbawienia.

III. MIŁOŚĆ PRZYMIERZY

Ostatnia Wieczerza zawiera w sobie wiele znaków, symboli i gestów Starego Przymierza, którymi Jezus posłużył się w Wieczerniku,

²⁶ Por. J. Giblet, P. Grelot, Przymierze, s. 826-827; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, s. 130-134; M. Czajkowski, *Dlaczego etos? Biblijne uzasadnienie norm moralnych*, „Znak” 37(1985) nr 6, s. 4-8; L. Krinetzki, *L'Alliance de Dieu avec les homes*, Paris 1970, s. 25-28.

²⁷ Por. R.E. Brown, *The Paraclete in the Fourth Gospel*, „New Testament Studies” 13(1966/67), s. 113-132; A.M. Kothgaser, *Die Lehr-, Erinnerungs-, Bezeugungs- und Einfuhrungsfunktion des johanneischen Geist-Parakleten gegenüber der Christus-Offenbarung*, „Salesianum” 33(1971), s. 570-575; E. Malatesta, *The Spirit Paraclete in the Fourth Gospel*, „Biblica” 54(1973), s. 539-550.

w uczcie Nowego Przymierza. To stara tradycja Izraela, synajskiego Ludu, przywiązująca szczególne znaczenie do przymierza z Bogiem na Synaju, a więc Przymierzem Dekalogu. Wydaje się zatem, że przesłanie znaków przymierza, które nieśli apostołowie, sięgające do Starego Przymierza, było dla nich zrozumiałe. Stąd i przesłanie przymierza Jezusa Chrystusa wyartykułowane tego wieczoru było dla nich zrozumiałe. To, co Zbawiciel sprawował w paschalnej ofierze Wieczernika, nie wymagało dodatkowych wyjaśnień czy komentarzy. W tym kontekście nasuwały się jednoznaczne skojarzenia czy interpretacje. Oto szczególne zestawienie Nowego Przymierza: Mojżesz – Jezus, cielec – Jezus, Branek Boży, młodzi izraelici – uczniowie Pańscy itp. Oto drogi nowego spełniania się paschalnego dzieła Jezusa z Nazaretu.

Dwunastu uczniów w stosunku do dwunastu steli Starego Przymierza, dwunastu pokoleń, prowadziło do wniosku, że to Apostołowie, obecni zbawczo z Panem w Wieczerniku, stają się teraz przedstawicielami Nowego Ludu Bożego i są dla niego fundamentem w drogach jego doskonalenia się i rozwoju ku dziełom zbawczym. Obecnie historyczne wydarzenia Synaju, szczególnego przymierza, są zaś tylko swoistą katechezą przygotowującą zrozumienie tego, czego uczniowie byli świadkami w czasie Ostatniej Wieczerzy i co stało się faktycznie ich udziałem. To Boży zamysł spojrzenia ku przypomina zbawcze odniesienie, które niesie schematycznie odniesienie do zbawczej wielości ludów i narodów. To drogi otwarcia dla chrześcijańskiego świadectwa.

Z pewnością ustanowienie Eucharystii, a więc znaku Nowego Przymierza, Przymierza Jezusa Chrystusa, ma jednocześnie także odniesienie do Przymierza synajskiego, zresztą dokonało się w jego klimacie. Oto Jezus przekazuje uczniom, a poprzez nich i wszystkim wierzącym, niepowtarzalne orędzie, że Msza św. jest czasoprzestrzenią uobecniającą zbawczo Nowe Przymierze – Przymierze w Jego Krwi i Duchu. Jest ono odtąd szczególnym środowiskiem działania Boga Przymierza, ciągle dokonującą się aktualizacją wynikających z niego dobrodziejstw oraz wymagań i zobowiązań z nim związanych²⁸.

Przesłania Nowego Przymierza zostają przeniesione na nową rzeczywistość związaną z faktem obecności Jezusa na Ostatniej Wieczerzy i Jego paschalną drogę zbawienia. Dzięki mocy Chrystusa to, co było w tradycji Izraela dokonywane regularnie w rytuale, nabiera

²⁸ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, Citta del Vaticano 1998, 41; A. Janowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 89.

teraz nieprzewidywalnej wcześniej głębi i mocy, a Ostatnia Wieczerza staje się momentem kontynuacji i odnowienia przymierza z Synaju, ale już w niewyczerpanej skuteczności Bożej.

Zatem w skutek przymierza synajskiego Izraelici stali się szczególną i jednocześnie wybraną własnością Pana pośród wszystkich innych narodów. Bóg za pośrednictwem Mojżesza skierował do nich słowo: *Jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie moją szczególną własnością pośród wszystkich narodów (...), będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym* (Wj 19,5-6). Odnosząc się zaś do tych słów, chrześcijanie są określane: „wybranym plemieniem”, „narodem świętym”, „ludem Boga na własność przeznaczonym”, „narodem świętym”, „ludem, na własność przeznaczonym” (por. 1 P 1,9). Eucharystia w szczególny sposób uświadamia te prawdy, a jednocześnie budzi określone zobowiązania. Tutaj dokonuje się wyjątkowe spotkanie jedności z Ciałem Pana ludzi i historii²⁹.

Partnerskie Przymierze na Synaju było dwustronne. Było uroczystym zobowiązaniem się Boga do okazywania Izraelitom dobrodziejstw, wielorakiej opieki, błogosławieństwa, ale było i zobowiązaniem się Ludu Bożego do wierności przykazaniom. To nawiązanie do dawnych i tego szczególnego na Górze. Po głośnym i uroczystym zwiastowaniu Księgi Przymierza Żydzi oświadczyli: *Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni* (Wj 24,7). Głośno zadeklarowali przyjęcie słowa i porządku Tory, a więc zaakceptowali warunki Przymierza, zwłaszcza w płaszczyźnie podejmowanych własnych zobowiązań, tak indywidualnych, jak przede wszystkim narodowych³⁰.

Przez analogię do Starego Przymierza można uważać również Mszę św. za przymierze dwustronne, ale już innych, także jakościowo partnerów. Skoro tak, to rodzi się pytanie, czy i kiedy w ramach sprawowania Mszy św. występuje moment stanowiący odpowiednik postawy ludu z Synaju? Zdaje się, że biblijne opisy Ostatniej Wieczerzy jednoznacznie nie odpowiadają na to pytanie, ale pośrednio sugeru-

²⁹ Por. K.H. Schelkle, *Die Petersbriefe. Der Judasbrief*, Leipzig 1966, s. 35-40; J. L'Hour, *La morale de l'Alliance*, Paris 1966, s. 17-20; S. Łach, *Księga Wjścia*, s. 176-180; J. Nagórny, *Fundamentalne zobowiązanie moralne Izraela w ramach etyki Przymierza*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 27(1980) z. 3, s. 9-12.

³⁰ Por. P. Buis, *La notion d'alliance*, s. 14-19; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 15-19; H. Langkammer, *Etyka Nowego Testamentu*, s. 13-37; K. Berger, *Gesetz. I. Gesetz im Alien Testament und Neuen Testament*, w: *Sacramentum mundi. Theologisches Lexikon zur Praxis*, red. K. Rahner, A. Darlap. Freiburg – Basel – Wien 1967. kol. 353.

ją oczekiwaną odpowiedź³¹. Nie mniej jednak, gdy uważniej przeanalizuje się obecny obrzęd sprawowania Mszy św., można stosunkowo łatwo zauważyć, że szczególną komunę z Bogiem, tak jak w Przymierzu Tory, poprzedza odczytanie Słowa Bożego. To ważna część liturgii, bo liturgia Słowa, a więc szczególny kontakt z Bogiem, jest zwiastunem orędzia zbawienia, tak w wyrazie historii, jak i perspektywy eschatologicznych. Z kolei tak jak aklamacja posłuszeństwa Izraelitów miała miejsce w czasie bezpośrednio poprzedzającym skropienie ludu krwią przymierza (por. Wj 24,7-8), tak we Mszy św. znakiem akceptacji i przyjęcia wobec słowa oraz gotowości kierowania się w życiu Słowem Boga może być wypowiedzenie słowa „Amen” przed przyjęciem Komunii św. w obliczu Ciała i Krwi Pańskiej³².

Dlatego bardzo ważne jest, żeby podczas zgromadzenia eucharystycznego miał miejsce świadomy dialog wiernych z Bogiem Przymierza. Jako wzór do naśladowania takiego zachowania Nowego Ludu papież Jan Paweł II stawiał społeczność Izraela słuchającą słów Prawa, która tak jak lud na pustyni u stóp Synaju (por. Wj 19,78; 24,3.7) miała odpowiedzieć swoim „tak”, potwierdzając wierność Bogu i posłuszeństwo Jego nakazom³³. Posłuszeństwo trudne i wielokrotnie zdradzane. Właśnie „Amen”, wyrażające wiarę w obecność Pana pod postaciami chleba i wina, żywą obecność, może stanowić najpełniejszą odpowiedź wiary na miłość Boga i jednocześnie żywą oraz twórczą aprobatę dla Jego wymagań. W kultyczno-sakralnej tradycji Izraela termin ten stanowił odpowiedź na wolę Boga, Jego słowo i błogosławieństwo, groźbę i obietnicę, przebaczenie i nadzieję (por. Pwt 27,15-26; Jr 11,5). Warto zauważyć, że termin ten nie został przetłumaczony na język grecki czy łaciński, lecz występuje w Nowym Testamencie w hebrajskim brzmieniu. „Amen”, wypowiedziane przed Komunią świętą występuje już w najstarszych liturgiach eucharystycznych³⁴.

³¹ Por. J. Ratzinger, *Wielość religii i jedno Przymierze*, Poznań 2004, s. 57.

³² Por. Jan Paweł II, *Został z nami pod postaciami chleba i wina*. Msza św. Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, 28.03.2002, „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 5, s. 19; S. Zedda, *L'escatologia biblica. T. I*, Brescia 1972, s. 53-58; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 15-19; E. Gerstenberger, *Covenant and Commandment* „Journal of Biblical Literature” 84(1965), s. 38-51.

³³ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 41; S. Zedda, *L'escatologia biblica. T. I*, s. 53-58; R.A. Harrisville, *The Concept of Newness in the New Testament*, Minneapolis 1960, s. 48-57; T. Jelonek, „Dotykalne” i „Góra Syjon”. *Właściwa treść przeciwstawień w Hbr 12,18-24*, „Analekta Cracoviensia” 9(1977), s. 139-154.

³⁴ Por. K. Winiarski, *Amen. W Piśmie Świętym*, w: *Encyklopedia Katolicka. T. 1*, Lublin

Żydzi na Synaju, w odpowiedzi na propozycję Przymierza, podjęli się przestrzegania zwłaszcza Dekalogu, syntezy relacji bosko-ludzkich oraz społecznych. Jednak najprawdopodobniej oprócz dziesięciu przykazań odczytywano wtedy jeszcze Kodeks Przymierza (por. Wj 20,22-23.33) oraz listę błogosławieństw (por. Pwt 27,12-26; 28,15-68)³⁵, a w domyśle chodzi zapewne i o inne bardziej szczegółowe wymagania, które były zwłaszcza konsekwencją tych ogólnych. W tym kontekście powstaje m.in. pytanie, co stanowi w Chrystusie nową Księgę Przymierza, przedstawioną Kościołowi przez Boga do akceptacji w liturgii Eucharystii? W odpowiedzi można sądzić, iż chodzi tutaj o całą naukę ewangeliczną Chrystusa (por. Mt 17,5), nakaz naśladowania Jego życia i chodzenia Jego drogami (por. Flp 2,5), przykazania miłości Boga i bliźniego (por. Mt 22,37), prawo Chrystusowe wyrażające się we wzajemnym dźwiganiu brzemion (por. Ga 6,2), Dekalog (por. Mt 5,17-20), itp.³⁶

W oparciu o czytania liturgiczne z Wielkiego Czwartku, w nauce do kierujących Kościołem św. biskupów i kapłanów, Jan Paweł II podkreślił, że „Amen” wypowiedane jest wobec przykazania nowego, które zobowiązuje do wzajemnej miłości, tak jak sam Zbawiciel nas umiłował (por. J 13,34; 15,12; Rz 13,8-10; 1 J 2,7-8; 3.23). Zatem w ten sposób wierzący zobowiązują się czynić to, co uczynił Chrystus: „umywać nogi” braciom i siostram, stając się konkretnym i przejrzystym obrazem Tego, który *ogolocił samego siebie przyjmwszy postać sługi* (Flp 2,7)³⁷, i to aż do poniżenia oraz śmierci krzyżowej.

1985, kol. 418; R. Niparko, *Amen. W liturgii*, w: *Encyklopedia Katolicka. T. 1*, kol. 418-419; Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*, 23,6 PE 80-83; B. Häring, *Liberi e fedeli in Cisto. T. 1*, s. 23-28; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 63-66.

³⁵ Por. P. Buis, *La notion d'alliance*, s. 26-332; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 43-56; L. Krinetzki, *L'Alliance de Dieu avec les Holmes*, Paris 1970, s. 27-33; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, s. 133-136; J. L'Hour, *L'alliance de Sichem*, „Revue Biblique” 69(1962), s. 5-36.

³⁶ Por. B. Häring, *Liberi e fedeli in Cisto. T. 1*, s. 109-112; V.P. Furnish, *The Love Command in the New Testament*, London 1972, s. 90-95; R. Laurentin, *Nowe wymiary miłości*, Warszawa 1977, s. 53-66; L. Rossi, *Caritas*, w: *Dizionario enciclopedico di teologia morale*, red. L. Rossi, A. Valsecchi, Roma 1976, s. 93-96; J.K. Nagórny, *Teologiczna interpretacja*, s. 345-351; A. Feuillet, *Loi de Dieu, loi du Christ et loi de l'Esprit d'apres les epitres pauliniennes. Les rapports de ces trois lois avec la Loi Mosaique*. „Novum Testamentum” 22(1980), s. 28-30.

³⁷ Por. Jan Paweł II, *Został z nami pod postaciami chleba i wina*, s. 19; A. Nossol, *Teologia człowieka w rozwoju. Zarys antropologii teologicznej – na marginesie Gaudium et spes*, „Ateneum Kapłańskie” 62(1970) t. 74, s. 165-174; A. Hiebert, *The Foundations of Paul's Ethics*, w: *Essays in Moralism and Ethics*. The Annual Publication of the College Theology Soc-

Godne podkreślenia jest, że to dzięki Duchowi Świętemu, Duchowi Prawdy prawo Boże jest ciągle aktualizowane w ramach danej liturgii w *głębi naszego jestestwa* (por. Jr 31,33). Dzięki Niemu wiemy, co mamy czynić i jak mamy żyć oraz postępować. Bóg bowiem, kierując do człowieka wiary ciągle swoje słowo, oczekuje autentycznej odpowiedzi, jakiej już w paschalnym misterium udzielił za nas Chrystus swoim zbawczym „Amen” (por. 2 Kor 1,20-22) i która za sprawą Ducha Świętego rozbrzmiewa ciągle w sercach wierzących oraz w Kościele, aby to, czego słuchamy, głęboko oddziaływało na każde życie członka Nowego Ludu Bożego³⁸. W ten sposób Duch Ożywciciel staje się dla wierzących nauczycielem (por. Łk 12, 12; J 1, 26) i źródłem życia w Chrystusie (por. Rz 8, 2; 7, 14; 2 Kor 3, 6). Jednak dobrej recepcji słowa sprzyjać powinna właściwa wewnętrzna dyspozycja, skupienie, cisza i rozważanie słowa Bożego nim zostanie ono wygłoszone oraz przyjęte³⁹.

Uczta biesiadna narodu wybranego stanowiła uroczyste dopełnienie zawieranego na Synaju przymierza (por. Wj 24, 11). Stary Testament wymownie ukazuje, że zwyczaj spożywania – jedzenia i picia – tradycyjnie kończył składanie ofiary biesiadnej. Było to nie tyle oczywiste zachowanie, że Mojżesz pytał Hebrajczyków: *dlaczego nie spożyliście ofiary przebłagalnej?* (Kpł 10, 17). Czynił im wyrzuty, gdyż biesiada w Izraelu była czasem wiązania się, zadzierzgnięcia szczególnej więzi z Bogiem. Przecież jej uczestnicy spożywali część tej samej ofiary, z której wcześniej niewielki fragment spalano na ołtarzu. Jedną część była zamieniana w dym, a druga część była przeznaczona

ciety, red. J. Gaffney, New York 1980, s. 52-55; W. Hryniewicz, *Człowiek – istota otwarta na uczestnictwo w Bogu*, w: *Powołanie człowieka. T. 3: Być człowiekiem*, red. T. Bielski, Poznań - Warszawa 1974, s. 235-248.

³⁸ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 41; A. Jankowski, *Sens trzech przenosiń pawłowych „pierwsze dary” – „zadatek” – „pieczętowanie”* (Rz 8,23; 2 Kor 1,22; 5,5; Ef 1,13n; 4,30), „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 4(1971), s. 23-27; G. Helewa, *Alleanza nuova*, s. 119-122; J. Giblet, *L’Alleanza di Dio*, s. 34-37; P. Grech, *Ermeneutica dell’ Antico Testamento nel Nuovo*, Roma 1977, s. 115-125; A. Jankowski, *Duch Dokonawca. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Katowice 1983, s. 76-97.

³⁹ Por. Benedykt XVI, Adhortacja *Sacramentum caritatis*, 55; Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 40; F. Gryglewicz, *Duch Święty w ujęciu św. Łukasza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, T. 7: *Duch Święty – Duch Boży*, Lublin 1985, s. 78-80; H. Langkammer, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 55-57; A. Jankowski, *Od Ducha Jahwe do Ducha Parakleta. Proces tworzenia się pneumatologii biblijnej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 30(1977), s. 59-63.

na do jedzenia⁴⁰. To szczególna, symboliczna więź, niezwykle twórcza teologicznie.

Biesiada na Synaju miała miejsce po przypiecztowaniu przymierza poprzez pokropienie krwią ołtarza i Hebrajczyków. Ten znak życia, pochodzącego od Boga stawał się włączonym w wielkie dzieło przymierza bosko-ludzkiego. Z tego punktu widzenia spożywanie postaci eucharystycznych stanowi najważniejszy znak potwierdzający i dopełniający zawarcie Doskonałego i zarazem Nowego Przymierza, Przymierza w Duchu i Prawdzie. Zatem wydaje się oczywistym, że ci spośród wiernych, którzy nie przystępują do Komunii św. nie zawierają go. Tracą bezpowrotnie szczególną i zarazem twórczą perspektywę jedności z Bogiem oraz między sobą. Dopiero wtedy, gdy wierzący mówią „amen” wobec orędzia Ewangelii i gdy spożywają Jego Ciało (oraz piją Krew Pańską), stają się uczestnikami Nowego i Wiecznego Przymierza we Krwi Baranka Paschalnego oraz Jego Świątości zbawczej⁴¹.

Przestrzeganie Przymierza, wierność jego zobowiązaniom wiązało się z obietnicą szeregu błogosławieństw oraz szczególnych łask, wyrażających się między innymi zsyłaniem deszczu na ziemię jako warunku obfitych plonów i dostatku chleba, pokoju w kraju i bezpieczeństwa, pokonania wrogów, itp. (por. Kpł 26, 3-12). Jakże wymownym jest przypomnienie przykazania: *Czczij ojca swego i matkę swoją, żebyś długo żył* itp. (Wj 20, 12; por. Ef 6, 2-3). U podstaw tych obietnic jest Boża łaskawość i wierność Przymierzu. Psalmista uczy, że *wszystkie ścieżki Jahwe – to łaskawość i wierność dla tych, co strzegą przymierza i Jego Przykazań* (Ps 25, 10). Dlatego błogosławieństwo na zakończenie Eucharystii nie jest znakiem magicznym, ale twórczym znakiem łaskawości Pana i Jego przebogatej hojności serca kochającego ludzi. Jej uczestnicy otrzymują je tylko wtedy, gdy pokładają nadzieję w samym Bogu i dążą do dostosowania sposobu swojego życia i postępowania do określonych wymagań orędzia Ewangelii (por. Dz 3, 26; Ef 6, 23-24)⁴². Skuteczność błogosławieństwa owocuje tylko w harmonii daru i jego przyjęcia.

⁴⁰ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 33-42; J. Nagórny, *Fundamentalne zobowiązania moralne Izraela*, s. 5-20; J. Giblett, P. Grelot, *Przymierze*, s. 827; S. Łach, *Księga Wyjścia*, s. 57-64, 177-180; H. Langkammer, *Etyka Nowego Testamentu*, s. 13-37.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia in Eucharistia*, 16.

⁴² Por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 45; A. Gonzalez Lamadrid, *Alleanza*, w: *Enciclopedia Della Bibbia*, T. 1, Torino 1969, kol. 330-332; A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 76-79; R.F. Collins, *The Berith-Notion of the Cairo Damascus Covenant and its Comparison with the New Testament*, „Ephemerides theologicae lovanienses” 39(1963), s. 584-585.

Przymierze Tory Starego Prawa ukonstytuowało nową wspólnotę ludzi, do tej pory związaną ze sobą więzami krwi przez przymierze z Abrahamem i jego potomkami wiary, przepelnionej nadzieją. Żydzi, w darze Przymierza, szczególnie synajskiego stali się narodem poddanym Prawu Bożemu i wspólnotą tego Przymierza. Uzyskali nowe społeczne oblicze, które czyniło z nich naród wybrany, ale zarazem i zobowiązany⁴³. Otrzymali nakazy służące budowaniu dobrych relacji międzyludzkich, choć najpierw w starotestamentalnym rozumieniu miłości bliźniego. Uczta biesiadna starszyny żydowskiej na Synaju była znakiem tej komunii i czasem budowania więzi wzajemnych nie tylko z Bogiem, ale i między sobą (por. Wj 24, 9-12). Przez analogię do kontrahentów Starego Przymierza również chrześcijanie winni pamiętać o społecznym wymiarze Eucharystii, o jej wymiarze horyzontalnym. Uczestnictwo w niej nie może być pojmowane indywidualistycznie – może to nawet w sensie ludzkiego odczucia przybierać charakter egoistyczny – i nie powinno kończyć się na własnym przeżywaniu, ale ma prowadzić do budowania Kościoła, który przecież jest wspólnotą Nowego Przymierza⁴⁴.

Wierność Starego Przymierza wiązała się z wyjątkową wiernością Jahwe wobec Narodu Wybranego. Wiernością przepelnioną miłosierdziem i przebaczeniem. Nowe Przymierze wiąże Boga z ochrzczonymi nieporównanie bardziej niż stare, również wtedy, gdy chrześcijanie okazują się grzesznikami, ludźmi słabymi i niedoskonałymi. Mówią o tym – szczególnie dobitnie – słowa: *kielich Krwi wylanej (...)* na odpuszczenie grzechów. Cała tradycja Kościoła wierzy, że Eucharystia gładzi grzechy lekkie. Gdy natomiast ochrzczeni popełniają grzechy ciężkie, po wyznaniu i rozgrzeszeniu w indywidualnej spowiedzi, mogą znów przystąpić do Komunii św. i cieszyć się pełną jednością z Panem⁴⁵.

Przymierze (tak Stare, jak i to we Krwi Baranka oraz ducha nowych czasów) zawierają przystający do siebie partnerzy; przecież umawiają się konkretne strony, ale jednak w praktyce tutaj nierówni

⁴³ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia Przymierza*, s. 16, 144.

⁴⁴ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, 19; J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 46; J. Kudasiewicz, *Historia i teologia przymierza*, s. 132-134; J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 57; B. Häring, *Liberi e fedeli in Cisto. T. 1*, s. 25-30; C. Larcher, *L'actualite chretienne de l'Anciecn Testament d'apres le Nouveau Testament*, Paris 1962, s. 199-218.

⁴⁵ Por. KKK 1385; Benedykt XVI, Adhortacja apostołska *Sacramentum caritatis*, 36; Jan Paweł II, *Nasze życie jest związane z życiem Chrystusa*. Msza św. Krzyżma w Wielki Czwartek, 28.03.2002, „L'Osservatore Romano” 23(2002) nr 5, s. 18.

sobie. Bóg, który jest jego inicjatorem i pomysłodawcą, gwarantem i stróżem, chce okazać ludziom swoją miłość, przebaczenie, czułość, opiekę i pomoc w wypełnieniu i wierności przymierzu. Przecież ono jest trwałym i najpewniejszym gwarantem pomyślności ludu i ludzi Starego Prawa. Dlatego Żydzi otrzymali obietnicę szczególnego kierownictwa: *Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w czasie drogi i doprowadził do miejsca, które ci wyznaczyłem* (Wj 23, 20; por. 19, 4-6)⁴⁶. Pytanie, czy byli wierni tym zapewnieniom, czy też zawiedli?

Od pierwszego do dwunastego rozdziału Ewangelii wg św. Jana ukazane zostało objawienie się Jezusa światu; Jego swoista prezentacja, tak życia jak i nauczania, wobec rzeczywistości greckiej i helleńskiej oraz hebrajskiej. To znak pokazania Syna Bożego, owego Logosu, w konfrontacji z wielością ówczesnych kultur tego rejonu świata. Zatem ta część ewangelicznego opisu obejmuje okres kilku lat życia i działalności Jezusa z Nazaretu. Natomiast trzynasty rozdział przynosi wymowną zmianę i jakby nowe otwarcie: Jezus Chrystus objawia się jest pełniej uczniom i rozpoczynają się ostatnie dni Jego życia, nauczania i posługi zbawczej. Ranga tych wydarzeń jest podkreślona przez ilość tekstu oraz wyjątkowe nagromadzenie treści. Objawiający Bóg, który jest jego inicjatorem oraz ostatecznym autorem, chce okazać ludziom swoją miłość, czułość, opiekę i pomoc w jego wypełnieniu.

Początek trzynastego rozdziału i zakończenie siedemnastego rozdziału Ewangelii wg św. Jana oraz brak wzmianki o zmianie miejsca przebywania uczniów z Jezusem sugerującą, że wszystko to, co jest powiedziane w tych pięciu rozdziałach, miało miejsce podczas Jego pożegnalnej paschalnej uczty w Wieczerniku. Jest tam ukazane przykazanie nowe, przedstawiona prośba o jedność Kościoła i opis tajemnicy zjednoczenia Chrystusa z ochrzczonymi na wzór winnego krzewu i latorośli oraz zapowiedź Ducha Parakleta. To wyjątkowe nagromadzenie treści przekracza wszelkie zdolności percepcyjne. Tylko paschalna prawda daru Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, jako jedyna jest zdolna wszystko objąć i zrozumieć oraz wyjaśnić. Wszelkie elementy Nowego Przymierza stanowić mogą wymagania i obietnice związane z umową między Jezusem a uczestnikami Eucharystii. Ci ostatni winni być żywymi świadkami żywego i kochającego Jezusa. Duch Święty w Eucharystii to dla ochrzczonych Paraklet, po-

⁴⁶ Por. J. L'Hour, *La morale de l'Alliance*, Paris 1966, s. 17-20; J.K. Nagórny, *Teologiczna interpretacja*, s. 104-109; E. Hamel, *Les dix paroles*, s. 13-17.

moc, dar i gwarancja możliwości wypełnienia nowego przykazania miłości, skutecznego wszczęcia w Chrystusa i komunii uczniów⁴⁷. Przecież Duch tchnie, kędy chce, ale ostatecznie jest dzieło Kościoła.

Po zawarciu Pierwszego Przymierza, Przymierza synajskiego tylko wybrani Izraelici mogli oglądać Boga i cieszyć się Jego bliskością oraz szczególnym doświadczeniem Jego prawdy (por. Wj 24, 10). Analogicznie do Starego Przymierza, Nowe Przymierze wiąże się z wielorakimi dobrodziejstwami oraz zwłaszcza błogosławieństwem, które ma wymiar indywidualny oraz społeczny. Do najważniejszych jego owoców należą: wyzwolenie z grzechu oraz miłosierdzie, o czym świadczą zwłaszcza słowa: *Krew Przymierza, która będzie wylana (...) na odpuszczenie grzechów* (por. Mt 26, 28). To w praktyce pozostawanie w związku oblubieńczym z Bogiem, czego symbolem jest krzew winny (por. J 15, 1-3); zmartwychwstanie ciał i życie wieczne, o czym mówi zdanie ze św. Jana: *Kto spożywa ciało i pije krew moją ma życie wieczne* (por. J 6, 51-54)⁴⁸. Zatem na czoło wysuwa się udział w Eucharystii, która jest najdoskonalszym znakiem jedności z Chrystusem, tak dla kapłana sprawującego Eucharystię, jak i dla wiernych przyjmujących Komunię św.

Wielokrotnie podczas realizacji, czy raczej wypełniania Starego Przymierza przez Izraelitów dochodziło do drobiazgowego, literalnego pytania o wypełnienie przepisów Prawa, co niestety często w interpretacjach rabinackich doprowadziło do formalizmu religijnego oraz liberalizmu, który wypaczał przesłanie Przymierza (por. Am 5, 21-25). Niektórzy prorocy próbowali wzbogacić zbyt wąski i surowy obraz Boga – Prowadzcy przez odwołanie się do wyobrażenia Stwórcy jako troskliwego Pasterza i Pana (por. Ez 34, 11-16) i kochającego Ojca (por. Iz 64, 7; Jr 31, 9; Ml 1, 6). Szczególnie wymowne są liczne porównania przymierza Ludu Bożego z Jahwe do związku małżeńskiego, w którym Izrael staje się Oblubienicą (por. Iz 54, 8-11; Jr 2, 2; Ez 16, 6-63)⁴⁹.

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, List apostołski *Dies Domini*, 28, 31.

⁴⁸ Por. H. Ordon, *Eschatologia czwartej Ewangelii*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z bibliotyki*, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, T. 8: *Biblia o przyszłości*, Lublin 1987, s. 127-140; R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, t. 3, Freiburg 1975, s. 102-108; A. Janowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, s. 71-73; J. Giblet, *Eucharystia w Ewangelii Jana (J 6)*, „Concilium” 4(1968), s. 568-574; F.M. Braun, *L'Eucharistie selon S. Jean*, „Revue Thomiste” 70(1970), s. 8-27.

⁴⁹ Por. J. Ratzinger, *Wielość religii i jedno Przymierze*, s. 44-45; H. Simian, *Die theologische Nachgeschichte der Prophetie Ezechiels*, Wurzburg 1974, s. 67-103; C. Augrain, *Nasładować*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, s. 526-527; J. Kudasiewicz, *Cechy specyficzne etosu*

W Przymierzu we Krwi Odkupiciela dla nas, podobnie jak dla Hebrajczyków, równie ważnym zadaniem pozostaje budowanie relacji osobowych z Jezusem Chrystusem w oparciu o przykazanie miłości. Również chrześcijanie mogą czasem zapominać o tym, że Bóg jest żywy, i o tym, że w Eucharystii wchodzimy w przymierze z czułym i serdecznym Panem. Warto w tym miejscu przywołać ostrzeżenie św. Pawła: *Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije, nie zważając na Ciało, wyrok sobie spożywa i pije* (1 Kor 11, 27-29)⁵⁰. Pan Jezus skierował do św. Faustyny słowa, w których uskarża się, że niekiedy przez uczestników liturgii jest traktowany jakby był przedmiotem, albo kimś martwym⁵¹.

IV. OFIARA CAŁOPALNA PRZYMIERZY

W analizie dziejów zbawienia, zwłaszcza w kontekście obu Przymierzy, Starego Synajskiego i Nowego z Góry Błogosławieństw, można zauważyć podobieństwa pomiędzy wydarzeniami na Synaju a Eucharystią, zwłaszcza na podstawie porównania z ofiarą biesiadną i wszystkim, co jej towarzyszyło. Te dwie kategorie egzystencjalne są szczególnie ważne i bliskie sobie w przekazie dobra, jakie zwiastują w darze Przymierza. Przecież w skład starożytniej ceremonii ważnej ofiarą biesiadną wchodziło uroczyste przygotowanie daru, następnie bogata liturgicznie oprawa złożenia ofiary oraz jej spożywanie we wspólnocie przymierza. Był to w praktyce szeroki i dość skomplikowany obrzęd, ale w sumie miał on głęboki sens teologiczny. Część z niej brał dla siebie kapłan, a część lewita. Fragment nazywany pamiętką, był spalany na ołtarzu ofiarnym dla Boga. Reszta była spożywana przez Lud zawierający przymierze i w szczególny sposób jednoczący się z Bogiem.

biblijnego, s. 73-76; A. Gelin, *Pismo św. o człowieku*, Paris 1971, s. 56-65.

⁵⁰ Por. J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 111; P. Neuenzeit, *Das Herrenmahl*, s. 220-223; E. Hamel, *Les dix paroles*, s. 143-148; J.A. Fitzmyer, *Saint Paul and the Law*, s. 30-36; A. Feuillet, *Les themes bibliques*, s. 1060-1063; G. Helling, *Das Abendmahls-gesehen nach Paulus*, „Kerygmat und Dogma” 10(1964), s. 73-76; J.-F. Collage, *De Jesus a Paul: L'etique du Nouveau Testament*, Geneve 1980, s. 205-209.

⁵¹ Por. M.F. Kowalska, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Warszawa 1996, 1385, 1447.

Przez wspólnotę „stołu z Bogiem” ofiara biesiadna unaoczniała i budowała więź Hebrajczyków z Panem i Ludem Wybranym oraz pomiędzy samymi członkami tego ludu, opartymi jednością na Przymierzu. Można tutaj dostrzec szczególną jedność, a jednocześnie i przedziwną analogię do tego, co dzieje się podczas Eucharystii, Nowego Przymierza miłości, dobra i prawdy. Zatem musi budzić wśród chrześcijan najwyższe zdumienie fakt, że tak odległe czasowo wydarzenia, są do siebie aż tak bardzo podobne formalnie i treściowo. To jest zbawcza trwałość przymierzy. Stało się tak za sprawą Chrystusa, który świadomie wykorzystał dawne gesty i słowa ze Starego Przymierza, z dawnego znaku ofiary, w Ofierze Nowego i Wiecznego Przymierza.

Ze starotestamentalnego opisu zawarcia przymierza na Synaju wynika, że ofiarę biesiadną poprzedziła ofiara całopalna, szczególnie znak odniesienia do Boga (por. Wj 24, 5). Obecnie zaś Nowy Testament do niej nawiązuje, ale w jakim kontekście oraz w jakim sensie? Czy w ramach Eucharystii jest jakiś jej odpowiednik, zwłaszcza w całym zbawczym rozeznaniu ofiary Nowego Przymierza spełnianym w paschalnym misterium Jezusa z Nazaretu? Czy zachodzą jakieś analogie pomiędzy ofiarą całopalną a Eucharystią? Wydaje się, że dzieje zbawienia, historia zbawienia, jednoznacznie pokazuje, że trwanie dzieł zbawczych Chrystusa ma swoją kontynuację, ona zaś będzie trwać nadal w mocach Chrystusa.

Otóż ofiara całopalna w Izraelu polegała na całkowitym spalaniu żertwy ofiarnej na ołtarzu Starego Prawa. Spalane były samce ze zwierząt domowych (cielce, jagnięta, barany), a wyjątkowo gołębie lub synogarlice. To była otwartość na stan społeczny i ekonomiczny ofiarodawców. W praktyce cielca składano na ofiarę całopalną w imieniu całej społeczności, a więc szczególnej zbiorowości zbawczej (por. Wj 24, 5). Zwierzę zabijano i jego krwią skrapiano ołtarz, co było ważnym momentem ofiary. Następnie przygotowywano je do spalania i ściągano zeń skórę, ćwiartowano, rozbierało na części, obmywano, itp. Ostatni etap, kulminacja rytuału polegała na spalaniu, zamianie żertwy w dym⁵². Ofiara całopalna w oczach Bożych miała szczególną wartość. Tak składana ofiara z dymem unoszącym się ku niebu stanowiła *woń miłą i przyjemną Panu* (por. Rdz

⁵² Por. S. Łach, *Księga Wyjścia*, s. 177-180; L. Derousseaux, *La crainte de Dieu dans l'Ancien Testament*, Paris 1970, s. 192-202, 213-216; N. Lohfink, *Ecoute, Israel! Explication de tertes du Dt.*, Lyon – Paris 1968, s. 65-68; J. Nagórny, *Fundamentalne zobowiązania*, s. 7-12; J. L'Hour, *La morale de l'Alliance*, s. 32-35.

8, 20-21; Wj 29, 18.25; Kpł 1, 9.13; Lb 28, 1). Wyrażała postawę poszczególnych ofiarników, ale i większej grupy osób ukierunkowanych ku Bogu. W przypadku zawarcia przymierza na Synaju była znakiem oddania się Izraela na wyłączną służbę Bogu, odłączenia od innych narodów, poddania się szczególnemu działaniu Bożemu⁵³. W tym znaczeniu była ofiarą świętości Izraela, a więc gotowości upodobnienia się do Boga Przymierza.

W Nowym Przymierzu człowiek wiary nie spotyka się z tego rodzaju ofiarami, choć w wielu wypowiedziach nawiązuje się do nich, odwołując się do Starego Przymierza. Niepowtarzalna ofiara paschalna Jezusa Chrystusa zniosła bowiem na zawsze ofiary całopalne Starego Przymierza (por. Hbr 10, 1-10). Pozostała jednak ich nazwa oraz zasadnicza treść i wartość duchowa, która ma swój sens oraz miejsce w historii zbawienia. Św. Paweł, aby plastycznie, a jednocześnie z głębokim przesłaniem teologicznym wyrazić Filipinom swoją wdzięczność za okazywaną mu pomoc, przywołuje obraz starotestamentowej *wdzięcznej woni, ofiary przyjemnej, milej Bogu* (por. Flp 4, 18). Ma wtedy na myśli ofiarę duchową gminy wyrażającą się w całosobowym oddaniu się Bogu. Z drugiej strony podkreśla także wyjątkową determinację w pełnieniu woli Ojca oraz w świadomym dążeniu do szczytu doskonałości, czyli do świętości⁵⁴.

Do takiego znaczenia ofiar odwołuje się także Autor Listu do Hebrajczyków, gdy wspomina Chrystusa, który *przychodząc na świat, mówi: Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi zapisano o Mnie – abym spełniał wolę Twoją, Boże. Wyżej powiedział: ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie podobały się Tobie, choć składa się je na podstawie Prawa. Następnie powiedział: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją. Usuwa jedną (ofiary), aby ustanowić inną* (Hbr 10, 5-9). Odniesienie prawdy ofiarniczej drogi paschalnej Jezusa Chrystusa ukazuje ową ciągłość historii zbawienia.

⁵³ Por. J. Giblet, *Grands themes bibliques*, Paris 1958, s. 22-26; A. Jankowski, *Biblija na teologia Przymierza*, s. 39, 61; J. Cadier, *Les alliances de Dieu*, „Etudes theologiques et religieuses” 31(1956) nr 4, s. 20-24; L. Krinetzki, *L’Alliance de Dieu avec les Holmes*, Paris 1970, s. 11-15.

⁵⁴ Por. T. Rakoczy, *Rzeczywistość eschatologiczna w Liście do Hebrajczyków*, „Analecta Cracoviensia” 1(1969), s. 150-176; A. Vanhoye, *La nuova alleanza nel Nuovo Testamento*, Roma 1984, s. 62-123; A. Jankowski, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, s. 237-241; H.-D. Wendland, *Esica del Nuovo Testamento*, s. 113-123; J. Szlaga, *Nowość przymierza Chrystusowego według Listu do Hebrajczyków*, Lublin 1979, s. 67-79.

Ten sam Autor zanotuje jeszcze, że ofiarą całopalną chrześcijan może być modlitwa, różne formy dobroczynności oraz tworzenie dobrych relacji międzyludzkich i zachowywanie posłuszeństwa wobec przełożonych w Kościele (por. Hbr 13, 1-17; Rz 12, 1). To dzieła angażujące osobowo, wymagające czasu i zaangażowania są szczególnie cenne. Wbrew pozorom nie muszą to być rzeczy łatwe, gdyż czasem trzeba wielkiego wysiłku, by je osiągnąć, wytrwać w nich i dlatego mogą być naszymi ofiarami⁵⁵.

Zatem wydaje się oczywistym, że nie może zabraknąć tego rodzaju ofiar podczas sprawowania Eucharystii. Oddanie siebie Bogu, a wraz z tym wszystkiego, czym żyjemy, naszego trudu, cierpień, wysiłków w dążeniu do świętości, wierności głosowi sumienia, rzetelności w pracy, starań w rodzinie i szkole, dążenia do jedności, itp., jest podstawą Nowego i Wiecznego Przymierza Boga z człowiekiem i człowieka z Bogiem⁵⁶. To wielkie i różnorodne bogactwo ma wiele indywidualnych cech. Dodatkowym elementem jest włączanie innych osób. W harmonii wspólnych dzieł czynionych w ofiarniczym znaku jest szczególnie przystająca i twórcza dla Eucharystii.

Ofiara całopalna Nowego Izraela, czyli ofiara duchowa wspólnoty zgromadzonego Kościoła, powinna mieć swoje szczególne miejsce już od momentu przygotowania darów. Wówczas uczestnicy liturgii składają swoje duchowe ofiary, choć mogą być także i inne, materialne, które materialnie wyrażają chleb i wino. We właściwym zrozumieniu istoty tego znaku pomaga procesja z darami, odpowiednia miara czasu potrzebna do tego, ażeby wszyscy uświadomili sobie ten akt. Dalszym ważnym elementem są słowa kapłana, który między innymi wzywa wiernych: *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący*. Są one symbolem wszystkiego tego, co zgromadzenie eucharystyczne oddaje Bogu i co ofiaruje w duchu i prawdzie⁵⁷. Kapłański gest ich uniesienia w górę, ponad ołtarz, ze słowami uwielbienia dawcy tych darów, oznacza ich przekazanie w obszar Boskości i oczekiwanie ich przyjęcia⁵⁸. Wyraża pragnienie

⁵⁵ Por. A. Schulz, *Nachfolgen und Nachahmen. Studien über das Verhältnis der neustamentlichen Jungerschaft zur urchristlichen Vorbildethik*, München 1962, s. 293-298; K.H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu. T. 3: Etos*, Kraków 1984, s. 27-32; J. Szlaga, *Eschatologia Listu do Hebrajczyków*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki. T. 8*, s. 93-104; A. Feuillet, *Mort du Christ et mort du chretien d'après les epîtres pauliniennes*, „Nouvelle Revue Theologique” 79(1957), s. 337-354.

⁵⁶ Por. KK 34; Jan Paweł II, List do biskupów *Dominicae cenae*, 9.

⁵⁷ Por. J. Nowak, *Komunia św. na rękę*. „Liturgia Sacra” 8(2002) nr 2, s. 285-287.

⁵⁸ Por. J. Ratzinger, *Eucharystia. Bóg blisko nas*, s. 74.

tego, by Pan je przyjął i nadał wartość nieprzemijającą, czyniąc miłą Bogu ofiarą i gestem Jego uwielbienia.

Wyjaśniając prawdę, że ofiara Kościoła jest równocześnie ofiarą samego Odkupiciela, Joseph Ratzinger pisał: *On prawdziwie nas przyjmuje i przyjmuje do siebie, tak iż stajemy się aktywni z Nim i przez Niego; jesteśmy współdziałającymi i współofiarującymi – uczestnikami tajemnicy. W ten sposób również nasze życie i cierpienie, nadzieja i miłość w nowym centrum życia, które On nam ofiarował, mogą przynieść owoce*⁵⁹. Ta wyjątkowa harmonia, która spełnia się w Eucharystii, czyni z niej szczególny znak twórczej jedności Kościoła i Jego Założyciela. Faktycznie jest to jedna ofiara, w której składanie włącza się Kościół, w całym bogactwie Ludu Nowego Przymierza.

Bardzo ważna jest ta pierwsza część liturgii eucharystycznej, ale wskazane jest, aby ofiarnicza świadomość ludu utrzymała się przez całą Mszę świętą. Przecież, mimo liturgicznego podziału, jest ona integralną ofiarą, która poprzez celebrację ma być bardziej zrozumiała i przeżywana. Owa świadomość ofiarniczego charakteru powinna towarzyszyć wszystkim uczestnikom wspólnoty zgromadzonego Kościoła i osiągnąć swoją pełnię w czasie konsekracji i modlitwy zwanej anamnezą⁶⁰. Warto przypomnieć, dla przykładu jej fragment z Trzeciej Modlitwy Eucharystycznej: *Wejrzyj, prosimy, na ofiarę Twojego Kościoła. Uznaj, że jest to ta sama ofiara, przez którą nas chciałeś połączyć ze sobą. Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Syna Twojego i napełnieni Duchem Świętym stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie. Niech On nas uczyni wiecznym darem dla Ciebie*⁶¹.

A skoro ofiary duchowe chrześcijan, wyrażone świadomą postawą, modlitwą, darami materialnymi i współuczestnictwem w ofiarowaniu chleba i wina, zostają konsekrowane przez modlitwę wzywającą Ducha Uświęciciela, odnieść można do nich słowa pochwały z Listu św. Pawła do Rzymian mówiące o ludziach stających się ofiarami Bogu przyjemnymi, uświęconymi Duchem Świętym (por. Rz 15, 16). To wielka jedność, która nabiera szczególnego i niepowtarzalnego wyrazu tylko w Eucharystii⁶².

⁵⁹ Tamże, s. 54-55; por. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 43.

⁶⁰ Por. Benedykt XVI, Adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis*, 47, 92; Jan Paweł II, List do biskupów *Dominicae cenae*, 9; Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 43, 51.

⁶¹ Trzecia Modlitwa Eucharystyczna, w: *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, s. 324*.

⁶² Por. H. Schurmann, *Die Gemeinde des Neuen Bundes als Quellort des sittlichen Erkennens nach Paulus*, „Catholica” 26(1972), s. 16-23; W. Schrage, *Die konkreten Einzelgebote in*

Z kolei z pojętego w ten sposób kultu eucharystycznego powinien rodzić się określony styl postępowania i życia. Eucharystia nie może być tylko teoretycznym znakiem, w przeciwnym razie zatracony zostałby jej najgłębszy sens ofiarniczy, sens paschalnego dziękczynienia przeżywanego przez Lud Boży Nowego Przymierza. *Przyjmując Chleb życia – pisał Jan Paweł II – uczniowie Chrystusa czerpią moc ze Zmartwychwstałego i Jego Ducha, aby przygotować się do podjęcia zadań, które czekają ich w codziennym życiu. Dla chrześcijanina bowiem, który pojął sens sprawowanego obrzędu, celebrowanie eucharystyczne nie kończy się w świątyni (...). Kiedy po rozejściu się zgromadzenia uczeń Chrystusa powraca do swojego zwykłego środowiska, na zadanie uczynić z całego swego życia dar, duchową ofiarę miłą Bogu (por. Rz 12, 1)*⁶³.

Stosunkowo łatwo można zauważyć i w tym wypadku pewną analogię pomiędzy Eucharystią a Przymierzem z Synaju. Te dwa wydarzenia w sposób zewnętrzny łączy termin ofiary całopalnej oraz jej czytelne znaki. W Chrystusowej nowości paschalnej Odkupienia zachowane jednak zostało to szczególne nastawienie serca, które towarzyszyło całopaleniom Narodu Wybranego. Element osobowego, nie tylko udziału, ale przede wszystkim zaangażowania nadaje obu znakom sens ofiarniczy.

.....

Celebracja Mszy św. umożliwia uczestnictwo w niezwykłym akcie przymierza z Bogiem, a w Nim w pewnym sensie i jedności Ludu Bożego Nowego Przymierza. Jest jego żywą pamiątką, która w swej owocności paschalnej jest ciągle skuteczna zbawczo. Dzięki niej jedyne i Nowe Przymierze zawarte we Krwi Baranka ciągle aktualizuje się w swej skuteczności pojednania i zbawienia. Nowy Lud może je stale odnawiać, pogłębiać i kontemplować. Zatem oczekiwane jest twórcze otwarcie oraz dynamika paschalna. Poprzez poszukiwanie analogii ze Starym Przymierzem, Nowy Lud ciągle odkrywa jego wiele nowych znaczeń, co powinno przede wszystkim pro-

der paulinischen Paranesen. Ein Beitrag zur neutestamentlichen Ethik, Gutersloh 1961, s. 174-181; A. Hiebert, *The Foundations of Paul's Ethics*, s. 55-56.

⁶³ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, 45; por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 25; J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 55; A. Jankowski, *Duch Święty a zmartwychwstanie ciała*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 1(1973), s. 63-75.

wadzić do głębszego przeżywania Tajemnicy Obecności i działania Boga pośród swojego Ludu.

Idea przymierza pomaga głębiej zrozumieć Eucharystię w świetle ciągle trwającego wypełniania się historii zbawienia. Jest ona jednocześnie zamknięta i otwarta. Nowy Lud odnosi wrażenie, że jako dar wierności miłosiernego Boga, poprzez znaki zrozumiałe w kulturze Hebrajczyków, pozostaje ona też otwarta na tajemnicę ostatecznego zjednoczenia Izraela i Kościoła. To jest oczekiwanie spełnienia dzieł zbawczych, w których nastąpi pełne spotkanie Starego i Nowego Ludu Bożego, spotkanie obu Przymierzy w Jezusie Chrystusie. Droga jest przeżywanie tajemnicy Mszy św. jako Nowego Przymierza, które jest doskonałym wypełnieniem Starego Przymierza..

L'Eucaristia e l'Antica e la Nuova Alleanza

Riassunto

L'Eucaristia rimane sempre come l'attualizzazione della Nuova ed Eterna Alleanza. L'Antica Alleanza indica le alleanze con il Popolo di Dio ed anche con i suoi vari rappresentanti. Il centro rimane sempre l'Alleanza sul Monte Sinai che non è stata mai cancellata, anche se parecchie volte veniva non osservata.

L'ultima alleanza è stata fatta sul Golgota nel Sangue di Cristo. La morte sulla Croce è legata al Cenacolo. Nell'Eucaristia si rinnova l'eterna Alleanza di Dio con gli uomini. Vi è un'analogia tra queste due alleanze, come per esempio nel Sangue dell'Alleanza. L'Ultima Cena è chiaramente collegata con l'Alleanza sul Sinai. Il paragone tra l'Alleanza sul Sinai e l'Ultima Cena dimostra le particolari somiglianze.

Il sacrificio sul Sinai trova il suo compimento nell'Eucaristia. La Santa Messa rende possibile la partecipazione nell'atto dell'Alleanza con Dio, proprio nel Sangue dell'Agnello. Questo suscita alla contemplazione dell'opera della pienezza del Mistero della Presenza e del agire di Dio tra il suo Popolo.

L'idea dell'alleanza aiuta a capire l'Eucaristia alla luce del compimento della storia della salvezza. E' un dono della fedeltà del Dio misericordioso nella continua apertura verso gli ultimi misteri dell'amore.